

Olena Błażejowicz

W KRĘGU BIBLIOTEKI ZAŁUSKICH. BIBLIOFILSTWO  
KAZIMIERZA CHROMIŃSKIEGO

Biblioteka Załuskich, powstała w początkach polskiego Oświecenia, musiała niewątpliwie zachęcać do kolekcjonerstwa, chociaż istniał w tym okresie także odpowiedni klimat, charakterystyczny dla epoki, który mobilizował do zbieractwa. Ówczesnym bibliofilom przyświecały różnorodne cele podczas gromadzenia księgozbiorów, co było uwarunkowane pełnionymi funkcjami i zainteresowaniami. Występowały jednak pewne cechy wspólne dla wszystkich zbieraczy jak m.in. duże zainteresowanie rozwojem nauk matematyczno-przyrodniczych, szczególną rolą Francji w krzewieniu nowej ideologii, ogólnym pędem do modnych wówczas powieści francuskich i angielskich, a także chęcią posiadania bogatych, pięknie ilustrowanych wydawnictw. Po trzecim rozbiore kolekcjonerzy, dążąc do ratowania kultury ojczystej, gromadzili przede wszystkim pamiątki narodowe, głównie dawne piśmiennictwo polskie. Te cele przyświecały właścicielom późniejszych bibliotek fundacyjnych, np. Adamowi Czartoryskiemu. Niestety wiedza o księgozbiorach tego okresu jest bardzo fragmentaryczna. Zachowały się głównie szkicowe opracowania o znaczniejszych ówczesnych bibliotekach magnatów, duchownych i działaczy politycznych. Istnieją zaledwie dwie obszerniejsze monografie Jadwigi Rudnickiej<sup>1</sup> i praca Kosińskiego<sup>2</sup> o bibliotekach z przełomu XVIII i XIX w. Musiały wówczas istnieć także biblioteki szlacheckie i mieszczańskie, jednak niewiele jeszcze o nich wiadomo. Warto więc ocalić od zapomnienia działalność kolekcjonera, drobnego szlachcica zagrodowego Kazimierza Chromińskiego, którego część księgozbioru zachowała się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie<sup>3</sup>.

Biblioteka Załuskich pociągała bibliofilów bogactwem swych zbiorów i prowadzonymi pracami bibliograficznymi, nic więc dziwnego, że wśród jej entuzjastów znalazł się również nasz zbieracz.

Kazimierz Bronisz Chromiński urodził się we wsi Chromna koło Siedlec w końcu 1759 r. lub na początku 1760 r. Nie udało się ustalić, jakiego rodzaju wykształcenie zdobył. Na podstawie dużej ilości podręczników jezuickich, jakie zachowały się w księgozbiorze Chromińskiego oraz specyficznej znajomości łaciny można przypusz-

czać, że rozpoczął edukację jeszcze w szkole jezuickiej, nie wiadomo jednak, czy ją kontynuował. Mógł też kształcić się w szkole pijarskiej w pobliskim Łukowie.

W ciągu swego życia Chromiński oddawał się różnorodnym zajęciom i miał wiele upodobań. Do trzeciego rozbioru gospodarował w części rodzinnej wsi Chromna, jednocześnie był adwokatem - pełnił funkcję patrona, czyli płatnego zastępcy procesowego, a ponadto pracował honorowo dla Biblioteki Załuskich. W okresie Sejmu Wielkiego Chromiński występował jako działacz sejmikowy na Lubelszczyźnie i napisał wówczas dwie broszury publicystyczne. Podczas Insurekcji Kościuszkowskiej pełnił, jak sam twierdził, funkcje sekretarza w Departamencie Wojskowym nieokreślonej bliżej instytucji. Po 1795 r. szlachcic zagrodowy opuścił Chromną i poświęcił się pedagogice. Zbieracz został nauczycielem początkowo w Lublinie /1797-1803/, następnie w Wilnie /1805-1807/ i na koniec w Świsłoczy /1807-1816/. Aby uzyskać wymagane kwalifikacje zawodowe, Chromiński zdał w 1797 r. egzamin komisyjny pisemny i ustny na Akademii Krakowskiej, uzyskując tytuł magistra filozofii. Kolejnymi etapami jego pracy były szkoły świeckie, szczytujące się wysokim poziomem nauczania, a mianowicie Gimnazjum Cesarskie w Lublinie, Liceum Wileńskie i Gimnazjum Grodzieńskie w Świsłoczy. Na talenty pedagogiczne, walory moralne i patriotyzm Chromińskiego zwrócił uwagę jego uczeń w Liceum Wileńskim Adam Benedykt Jocher<sup>4</sup>. Wszystkie nadzieje i możliwości zniweczyła jednak choroba. W Świsłoczy potęgowała się u Chromińskiego mania prześladowca; podobnie jak w Lublinie widział wrogów wśród grona nauczycielskiego. Nienormalne zachowanie pedagoga spowodowało, że jeden z jego kolegów, nauczyciel Maksymilian Jakubowicz wydał o nim następującą opinię: "Sławny z dziwactw, skąpstwa i podejrzliwości swojej J.P. Chromiński"<sup>5</sup>. W dniu 13 na 14 maja 1816 r. obłąkany nauczyciel opuścił Świsłocz udając się bez uprzedzenia na piechotę do Warszawy, gdzie dotarł przypuszczalnie na początku lipca. Gdy przyjaciele przyszli odwiedzić chorego, rzucił się on ze strachu z okna trzeciego piętra i przewieziony do Szpitala Reformatów zakończył życie 7 lipca 1816 r.

Rozległa wiedza, jaką Chromiński zdobył w dziedzinie bibliografii, historii literatury i prawa musiała być w znacznym stopniu wynikiem samouctwa. Dzięki temu uzyskał w 1815 r., niespełna rok przed śmiercią, doktorat na Uniwersytecie Wileńskim, na podstawie rozprawy "O literaturze polskiej XVIII w.", która nie została opublikowana, a rękopis zaginął. Zachował się jedynie "Wypis z protokołu

Oddziału /Wydziału/ Literatury i Sztuk Pięknych [Uniwersytetu Wileńskiego]" z września 1815 r.<sup>6</sup>

Oprócz pracy doktorskiej, która miała charakter bibliograficzny, Chromiński napisał wcześniej inną rozprawę "O literaturze polskiej mianowicie czasów zygmunto-wskich, to jest złotego wieku pisarzy"<sup>7</sup>, ponadto popełniał bezwartościowe panegiryki, zbierał materiały do słownika pisarzy polskich, którego nie ukończył, i tłumaczył niezbyt fortunnie drobne utwory łacińskie. Pasją zaś całego życia szlachcica zagrodowego i pedagoga stało się gromadzenie księgozbioru, który miał dla niego zarówno wartość bibliofilską, jak też użytkową.

Warto przyjrzeć się bliżej kontaktom zbieracza z Biblioteką Załuskich. Zdawał on sobie niewątpliwie sprawę ze znaczenia księżnicy dla polskiej kultury, skoro w latach 1787-1795 jako bezpłatny plenipotent tej instytucji zajmował się uzupełnianiem zbiorów, penetrując w tym celu około pięćdziesięciu bibliotek różnych typów z terenu południowej Polski<sup>8</sup>. Podejmując tę akcję Chromiński w pewnym sensie kontynuował działalność Józefa Andrzeja Załuskiego i był poprzednikiem późniejszych kolekcjonerów. Z tego okresu zachowała się notka na książce Antoniego Krzesimowskiego<sup>9</sup>, dokonana ręką Chromińskiego, następującej treści: "1794 Cura Generosi Chromiński Plenipotentis Bibliothecae Publicae usui ex thypographia [Sandomiriensi conductus". Znacznie ciekawszy jest dokument, który podpisał książdz Jerzy Koźmiński, prefekt Księżnicy, wydany 11 stycznia 1795 r., charakteryzujący ówczesną działalność Chromińskiego i jego zasługi poniesione dla Biblioteki Załuskich<sup>10</sup>. Szlachcic zagrodowy zaopatrzył się w ten dokument przewidując, że po upadku Polski będzie zmuszony szukać innego zajęcia. Zaświadczenie przedłożył w Gimnazjum Cesarskim w Lublinie starając się o pracę. Prefekt w następujący sposób podkreślał zasługi Chromińskiego poniesione dla Biblioteki Załuskich:

"Od ośmiu już lat poświęcił się on sprawowaniu rozlicznych interesów Publicznej Biblioteki, owej to nieśmiertelnych Załuskich pamiątki [...] Powzięte o wybornej zdatności i czułości swej zaufanie uwieńczył jasnymi dowody, najprzód tu w Warszawie w piastowaniu rozmaitych interesów [...] już w docieraniu /nie żałując kosztownych wydatków swoich/ do Chełma, Lublina, Sandomierza, Góry Świętokrzyskiej, Wąchocka, Kielc, Krakowa, Piotrkowa i Rawy, wszędy najmocniej śledząc to wszystko, co by Warszawską Publiczną Bibliotekę użytecznie pomnożyć i ubogacić mogło. Do zwiedzenia zaś odleglejszych miast Korony okropne samym wspomnieniem okoliczności całą spo-

sobność mu wydarzy. Usiłów jego, zamiarów i starań to szczególnie, to chwalebny widokiem było, światła bądź dawniej, bądź świeżo wydane /których dziejom ojczystym objaśnienie sprawiły/ zbierać nastroczające się zabytki, sławne naszych przodków dzieła obejmujące [...] zgromadzić [...] chętnie wydają świadectwo, że urodzony Kazemir[!] Chromiński najprzywiązańszym do nauk, najmocniej kochającym swój naród do zbierania pamiątek [...] najspobniejszym i [...] utalentowanym jest mężem".

W tym samym piśmie prefekt Koźmiński podkreślał, że on sam od dwudziestu trzech lat najtroskliwiej zajmował się Biblioteką Publiczną Żałuskich. Warto bliżej się przyjrzeć jego działalności, zwłaszcza że rzeczywistość przedstawiała się zupełnie inaczej. W księżnicy panował wówczas nieład jeszcze od czasu śmierci Janockiego. Inny pracownik Biblioteki Żałuskich, pijar Onufry Kopczyński, podjął się bezinteresownie uporządkowania zbiorów bibliotecznych, czemu przeciwny był prefekt Koźmiński i nawet bojkotował tę akcję<sup>11</sup>, sam bowiem kradł i sprzedawał książki będące społeczną własnością. Stosowanie tego procederu stało się możliwe, ponieważ na stancji u prefekta znajdowały się książki nie zewidencjonowane, których książdz Kopczyński nie zdążył jeszcze uporządkować.

O machinacjach Koźmińskiego pośrednio pisał Chromiński około 1792 r. w nocie marginalnej zamieszczonej na kartach dzieła Pedro de Ribadeneiry<sup>12</sup>: "Tego Authora J.M. Xiędzu Koźmińskiemu Biblioteki Rzeczypospolitej Prefektowi Obywatel Płocki dawał z ochotą czerwonych złotych 6, a nie wziął". Widocznie za tę sumę transakcja nie była dla niego opłacalna. W kilka lat później zbieracz nabył od "zasłużonego" prefekta dzieła Petrarki<sup>13</sup>, które ongi biskup kijowski określił jako "liber rarissimus". Chromiński podał okoliczności nabycia tego rarytasu bibliofilskiego: "Varsaviae, Die 4 martij 1795 comparatus ab intimo nostro et celeberrimo viro Georgio Koźmiński Praefecto Bibliothecae Reipublicae Polonae. Constant florenis 45 maxima cum difficultate". Z zapisu tego wynika, że zbieracz nie potępiał prefekta za jego proceder. Zresztą sam zdobywał w niewiadomych okolicznościach książki z Biblioteki Żałuskich.

Zainteresowania bibliofilskie wpłynęły niewątpliwie na to, że Chromiński zajął się bibliografią i historią literatury polskiej. Gdy jako pracownik Biblioteki Żałuskich uzupełniał jej zbiory, zdobywał jednocześnie doskonałą orientację o zasobach penetrowanych bibliotek. Podczas tych wypraw musiała również powiększać się biblioteka prywatna zbieracza.

W "Rozprawie o literaturze polskiej" uderza świetna znajomość bibliotek krajowych, głównie lubelskich, warszawskich i wileńskich zarówno publicznych, jak i klasztornych i prywatnych, do czego przyczyniła się akcja podjęta dla Biblioteki Załuskich. Chromiński śledził wówczas nawet losy poszczególnych egzemplarzy książek.

W zachowanym księgozbiorze bibliofila w BUW piśmiennictwo z lat 1750-1816 stanowiło zdecydowaną mniejszość. Stosunek jego do ideologii Oświecenia odznaczał się dużą rezerwą. Podobnie jak inni przedstawiciele szlachty, nie mający zbyt częstych kontaktów z elitą kulturalną, Chromiński nie akceptował tego kierunku, gdyż był nadmiernie przywiązany do religii katolickiej i tradycji. Emocjonalny stosunek pedagoga do książek wyrażał się licznymi marginaliami i zapiskami charakterystycznymi dla kolekcjonerów żyjących w XVI i XVII w., zwyczajnie te rzadziej stosowali jemu współcześni. Ślady częstej lektury na niektórych pozycjach świadczą, że księgozbiór był odzwierciedleniem ideologii, upodobań i dążeń Chromińskiego, a jednocześnie stanowił jego warsztat pracy. Zdobywał on jednak również takie pozycje, które miały jedynie wartość bibliofilską.

Chromiński nabywał książki kosztem wielkich wyrzeczeń. W skali potrzeb życiowych pasje, skłaniające go do gromadzenia księgozbioru, stawiał na pierwszym miejscu przed zaspokajaniem najelementarniejszych potrzeb życiowych. Nietypowe były powody, które skłoniły go do zbieractwa, zwłaszcza w późniejszym okresie życia, o czym informuje Jan Wolski, nauczyciel fizyki w Gimnazjum w Świsłoczy:

"Zainteresowaniem w zbieraniu i odczytywaniu książek ciągle, ile mu czas pozwalał, był zajęty i dlatego biblioteki lub jakiegokolwiek książek zbiory odwiedzać, stałym jego było upodobaniem i sam, skąd tylko mógł, niemi się opatrywał [...]

To poświęcenie się czytaniu i zagłębianiu się nie miało granic, bo niekiedy o utratę przytomności go przyprawiało, perswadującym zaś, aby sił własnych nie nadużywał, jedną dawał odpowiedź, że gdy go żywi cenić nie umieją, niech przynajmniej z umarłymi obcować mu będzie wolno. Doprowadziło go to do obłądu i samobójczej śmierci"<sup>14</sup>.

Chromiński wcześniej zaczął gromadzić księgozbiór. W zbiorach BUW odnaleziono z jego proveniencją książkę Francisco de Avili<sup>15</sup>, którą otrzymał w prezencie od niejakiego Niemiry w 1779 r., a więc gdy liczył zaledwie 19-20 lat. Najpóźniejsze daty lektury z 24 IV-6 V 1816 r., a więc na dwa miesiące przed śmiercią Chromińskiego, widnieją na dziełach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego<sup>16</sup>. W ciągu 37 lat bibliofil zebrał w Wilnie i Świsłoczy księgozbiór liczący

około 3000 tomów oraz bliżej nieznaną ilość w Lublinie, gdzie pozostawił swą bibliotekę udając się do Wilna. Część swych zbiorów musiał zabrać ze sobą, zachowały się bowiem proveniencje i z Lublina i z innych miast położonych w południowej Polsce na niektórych egzemplarzach zachowanych w BUW. Brak danych o księgozbiorze lubelskim, którym już w 1803 r. zainteresował się Tadeusz Czacki: "Zgłaszał się on tu względem mej biblioteczki, lecz bogacze zdają się urągać z nieszczęścia biednych i poczciwych ludzi. Odpowiedziałem, że to jedyne jest moje szczęście wpośród nieszczęścia"<sup>17</sup>.

Chromiński kontynuował gromadzenie księgozbioru w Świsłoczy i dołączył do niego zapewne i zdobycze wileńskie.

Miłośnik starych książek zebrał, jak na swe skromne możliwości finansowe, bardzo dużą bibliotekę. Dla porównania warto przypomnieć, że Ignacy Krasicki zgromadził 1988 dzieł w 5555 tomach<sup>18</sup>, a księgozbiór Ignacego Potockiego liczył ponad 2645 dzieł, prawdopodobnie dwa razy tyle tomów oraz 2000 broszur<sup>19</sup>.

Chromiński przekazał w testamencie cały swój księgozbiór Bibliotece Liceum Warszawskiego, gdzie miało wpłynąć według Lindego do 3000 tomów<sup>20</sup>, nie wiadomo jednak, jakie to były księgozbiory /czy tylko świsłocki, czy również lubelski/. Wkrótce potem powstał Uniwersytet Królewski, a Biblioteka Liceum Warszawskiego stała się podstawą Biblioteki Publicznej. Najbardziej miarodajne źródło - dawne archiwum byłego Okręgu Naukowego Warszawskiego, które zawierało m.in. Akta dotyczące Biblioteki i Muzeum Liceum Warszawskiego, spłonęło podczas drugiej wojny światowej w Archiwum Oświecenia. Inne źródła zamieszczają różne dane liczbowe. Należy przypuszczać, że najbardziej bliska prawdy była informacja podana przez F.M. Sobieszczańskiego, pracownika Biblioteki Okręgu Naukowego Warszawskiego: "Ilość dzieł nie była zgodna z testamentem. Brakowało niektórych dzieł rzadkich oraz rękopisów, część zbutwiała. Ostatecznie do zbiorów bibliotecznych weszło 1500 książek, były tam także rzadkie dzieła"<sup>21</sup>. Należy przypuszczać, że Biblioteka Liceum Warszawskiego otrzymała tylko księgozbiór świsłocki, lubelski - nie powiększył zapewne jej zbiorów, gdyż wymieniałoby się wtedy większą ilość pozycji.

Ilość książek potwierdza "Spis po zeszyłym nauczycielu J. Panu Chromińskim uczyniony roku 1816 w Świsłoczy"<sup>22</sup> zawierający 1281 tomów. Numeracja poszczególnych tomów jest jednak często pomyłona, a ponadto jedne i te same utwory wpisywano nawet trzykrotnie pod różnymi hasłami. Niedoskonały inwentarz składa się z dwóch części, które zawierają książki w języku łacińskim i w języku polskim.

Ostatecznie omawiany spis wymienia 1214 pozycji w 1366 tomach łącznie z 61 drukami, które w nim nie figurują, a odnalezione zostały w zbiorach BUW po przejrzaniu około 40 000 tomów. Jak więc należy wytłumaczyć tę sprzeczność, że dwa współczesne dokumenty urzędowe początkowo informują, iż Chromiński posiadał 3000 ksiąg, a wkrótce potem liczba ta maleje przeszło o połowę? Tę dużą rozbieżność można tylko wyjaśnić w następujący sposób: inwentarz został sporządzony 16 sierpnia 1816 r. zgodnie z orzeczeniem "Rządu" Uniwersytetu Wileńskiego z dnia 30 lipca. Księgozbiór zabrał następnie do Warszawy urzędnik organizującego się wówczas uniwersytetu<sup>23</sup>. Chromiński opuścił samowolnie Świsłocz udając się do Warszawy już 13 maja 1816 r.<sup>24</sup> W tym czasie księgozbiór musiał ulec częściowemu rozproszeniu, co potwierdza F.M. Sobieszczański<sup>25</sup>.

Nieznane są losy księgozbioru lubelskiego. Wiadomo tylko, że Chromiński przeznaczył w testamencie 500 złp. na transport książek z Lublina. Ta część księgozbioru musiała ulec rozproszeniu, ponieważ pojedyncze egzemplarze z proveniencją Chromińskiego znajdują się obecnie w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie oraz w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego również w Lublinie. BUW także posiada obecnie książki należące do Chromińskiego z proveniencjami z okresu jego pobytu w Lublinie. Już po przewiezieniu do Warszawy biblioteka uległa częściowemu rozproszeniu.

Nie zachowały się żadne obszerniejsze charakterystyki biblioteki Chromińskiego. Zamieścili o niej jedynie krótkie wzmianki Jan Marek Giżycki<sup>26</sup> oraz Franciszek Maksymilian Sobieszczański<sup>27</sup>.

Pierwszy z wymienionych informował, że księgozbiór składał się "z ksiąg łacińskich, greckich, polskich i francuskich, nawet rzadkich". Korzystali z niego uczniowie, których Chromiński zachęcał do pracy nad historią i literaturą ojczystą.

Inwentarz sporządzony w Świsłoczy zawierał wyłącznie książki w języku polskim i łacińskim; odnaleziono w zbiorach BUW cztery pozycje w języku francuskim, które nie zostały zamieszczone w spisie. Brak również dzieł pisanych wyłącznie w języku greckim, znalazły się jedynie nieliczne równoległe teksty grecko-łacińskie. Tę niezgodność między relacją Giżyckiego a inwentarzem można tylko wytłumaczyć częściowym rozproszeniem księgozbioru Chromińskiego między okresem, w którym opuścił Świsłocz, a sporządzeniem inwentarza już po jego śmierci.

Sobieszczański w następujący sposób scharakteryzował zasoby zbieracza: "Chromiński przekazał [...] swą bibliotekę znajdującą

się wówczas w Swisłoczy, a liczącą 3000 pozycji. Książki pisane w różnych językach i o różnorodnej tematyce, głównie jednak z literatury polskiej oraz książki złożone dawniej w Lublinie".

Zrekonstruowany fragment księgozbioru Chromińskiego miał charakter humanistyczny z przewagą poloników w szerokim estreicherowskim ujęciu. Lwią jego część, zgodnie z zainteresowaniami właściciela, stanowiła literatura polska, z której korzystał szeroko pisząc dwie rozprawy o literaturze polskiej XVI i XVIII w. Zgodne to było z duchem czasu, zwracano bowiem wówczas w Polsce uwagę na różne aspekty odrodzenia: apoteozowano przeszłość historyczną, podkreślano zdobycze nauki renesansu, powszechny zachwyty budziła jędrna, nie skażona makaronizmami polszczyzna złotego wieku. Chromiński posiadał wszystkie najbardziej reprezentatywne pozycje z literatury ojczyźstej, poczynając od Starowolskiego<sup>28</sup>, a kończąc na Bentkowskim<sup>29</sup>. Bogato przedstawiała się zwłaszcza literatura złotego wieku reprezentowana w księgozbiornie nazwiskami Reja, Jana Kochanowskiego, Frycza Modrzewskiego, Stanisława Orzechowskiego, Piotra Skargi, Dymitra Solikowskiego oraz dwóch poetów okresu schyłkowego - Kaspra Miaskowskiego i Szymona Szymonowicza.

Zbieracz zdobył również wiele dzieł klasyków starożytnych /greckich i rzymskich/ z różnych dziedzin wiedzy, głównie jednak literackich, historycznych, filozoficznych i retorycznych. Szczególnie musiała interesować kolekcjonera twórczość Owidiusza i prace historyczne Tacyta.

Nauczyciel historii i prawa posiadał wiele książek z tych dziedzin wiedzy. Z wielkim zapałem zwłaszcza gromadził pozycje z historii ojczyźstej z Długoszem<sup>30</sup> i Miechowitą<sup>31</sup> na czele, interesowały go także dawne kroniki, które Wawrzyniec Mitzler de Kolof wydał ze zbiorów Biblioteki Załuskich<sup>32</sup>.

Chromińskiego interesowały także dzieła filozoficzne, a ulubioną jego lekturą stanowiło piśmiennictwo teologiczne, zwłaszcza jezuickie, oraz Pismo święte i żywoty świętych. Trudno jednak formułować ogólne wnioski o zainteresowaniach i poglądach Chromińskiego na podstawie jego biblioteki, ponieważ książki zamieszczone w inwentarzu i zachowane w zbiorach BUW stanowią około 40% całości księgozbioru przyjmując, że liczył on 3000 pozycji.

Warto przyjrzeć się bliżej, w jaki sposób rósł księgozbiór zbieracza. Udało się to ustalić jedynie na podstawie fragmentarycznych danych - 358 druków, odnalezionych w zbiorach BUW, które należały do bibliofila. Na 179 pozycjach brak wcześniejszych proveniencji.



Czasami nazwiska poprzednich właścicieli zostały zatarte, wydrapane, zamazane atramentem lub nawet wycięte /niewykluczone, że przez Chromińskiego/ i dlatego nie udało się ich odcyfrować. Ciekawym przykładem stosowania tej metody są trzy współwydane prace Pawła Szczerbica<sup>33</sup>. Na karcie tytułowej pierwszej z nich przypuszczalnie Chromiński przekreślił nazwisko pierwotnego właściciela, wytarł pieczołowicie nazwisko drugiego, który na stronie 150 pozostawił następujący zapis, nie zauważony przez właściciela: "Conventus Vilnensis Carmelitarum Discalceatorum".

Część nabytków Chromińskiego pochodziła z Biblioteki Załuskich, inne były dawniej własnością bibliotek zakonnych i kościelnych lub zakonników należących do tych reguł. Książki często wędrowały wśród tych dwóch grup właścicieli, np. z biblioteki klasztornej trafiały następnie do kolekcji prywatnej zakonnika tej reguły i odwrotnie. Zbieracz uzyskiwał również cenne pozycje od kleru przeważnie niższego. Czasami właściciele ofiarowywali mu książki "w dowód przyjaźni". Liczne osoby świeckie sprzedawały bądź wręczały Chromińskiemu książki w prezencie. Tego rodzaju "kręgi przyjacielskie" pełniły bardzo ważną rolę nie tylko dlatego, że ich członkowie nie szczeniili wysiłków dla przekazania innym dzieł godnych uwagi czy przez nich poszukiwanych, lecz również dlatego, że kształtowały wspólne opinie i oceny czytanych książek<sup>34</sup>.

Ciekawą grupę pod względem proveniencyjnym, ze względu na swe pochodzenie, stanowi 25 książek z Biblioteki Załuskich, które Chromiński zdobywał różnymi, nie zawsze wiadomymi sposobami, w latach 1780-1808. Pierwszą z nich - Księgę Psalmów<sup>35</sup> uzyskał już w 1780 r. w nieznanych okolicznościach, może był to dublet. Ostatnią pozycją z tego źródła była bibliografia filologii klasycznej Fabriciusa<sup>36</sup>, na której zbieracz odnotował daty lektury: 24 i 29 listopada 1808 r. Dwie inne pozycje z Biblioteki Załuskich czytał kolekcjoner 28 sierpnia 1792 r., wśród nich praca Stanisława Jana Witwickiego<sup>37</sup> była w końcu XVII w. własnością pijarów warszawskich. Niezmiernie długą drogę odbyło dzieło Justinusa<sup>38</sup>, zanim stało się własnością Chromińskiego 24 listopada 1793 r. Pozycja ta wędrowała z Krakowa przez Leżajsk do Warszawy, była także w posiadaniu Józefa Andrzeja Załuskiego.

W roku likwidacji Biblioteki Załuskich, wśród ogólnego zamętu politycznego, Chromiński zdobył z jej zbiorów aż cztery pozycje, m.in. zapłacił za dzieła Petrarcki<sup>39</sup> 45 florenów prefektowi Biblioteki Jerzemu Koźmińskiemu<sup>40</sup>. Była to najdroższa z zachowanych książek

zek zbieracza. Z tego samego źródła pochodziła nabyta 27 kwietnia 1795 r. praca Lamberta Daneau<sup>41</sup>.

Na książkach, pochodzących z Biblioteki Załuskich, widnieją bądź daty lektury, bądź wpływu do księgozbioru bibliofila. Tak więc w Lublinie studiował on w latach 1801-1802 słownik biograficzny Paola Giovia<sup>42</sup>. W 1804 r. można jeszcze było zdobyć w stolicy książki z Biblioteki Załuskich, z jej rozproszonych zbiorów powstał m.in. cenny i ciekawy księgozbiór Jana Chyliczkowskiego<sup>43</sup>. Chromiński powiększył w 1804 r. swój stan posiadania o prace dwóch Scaligerów: Josepha Justusa<sup>44</sup> i Juliusza Caesara<sup>45</sup>. Pierwsza z nich, z pieczętką Józefa Andrzeja Załuskiego, nabyta została 14 kwietnia na targowisku zwanym Pocięjów, które mieściło się przy ulicy Senatorskiej, obok Marywilu. Dzieło Juliusza Caesara Scaligera zaopatrzył biskup kijowski sześcioma gwiazdkami dla określenia wyjątkowej rzadkości. Chromiński dostał je w prezencie od A. Kozłowskiego 17 kwietnia 1804 r.

Mało wartościowy utwór św. Gertrudy<sup>46</sup> nabył kolekcjoner 20 lipca 1805 r., a dzieło historyczne Friedricha Wilhelma Sommersberga<sup>47</sup> zdobył 6 marca 1808 r., proveniencja tej ostatniej pozycji nie jest jednak pewna. Żywoty świętych<sup>48</sup>, pochodzące również z Książnicy Załuskich, czytał Chromiński w latach 1811-1813. Na pozostałych dziełach księgozbiór z tego źródła nie podał nowy właściciel ani sposobu ich nabycia, ani nawet daty lektury.

Bardzo dużą grupę nabytków - ponad 80 - stanowiły zdobycze pochodzące z bibliotek zakonnych i kościelnych, głównie pojezuickich, pijarskich, karmelitów bosych oraz bazylianów z Supraśla.

Z bibliotek pojezuickich pochodziły 33 pozycje, właściciela jednej z nich, z powodu częściowego starcia proveniencji, nie udało się ustalić, z tego 15 stanowiło zdobycz lubelską zbieracza, gdzie po kasacie zakonu resztki biblioteki pojezuickiej pozostawały bez opieki. W tej sytuacji wytrawny bibliofil, nauczyciel Gimnazjum Ciesarskiego w Lublinie, które mieściło się w gmachu dawnego kolegium jezuickiego, miał szerokie możliwości uzupełniania swego księgozbioru. Nic więc dziwnego, że od 1784 roku wzbogacał swą bibliotekę ocalałymi pozycjami, które specjalnie go interesowały, a więc na wiele lat przedtem, zanim został nauczycielem. Były to najczęściej dzieła rzadkie, monumentalne, wydane w XVI i XVII w., niejednokrotnie autorstwa jezuitów jak np. Rene Benoit<sup>49</sup>, Roberta Bellarmina<sup>50</sup>, czy Pedra de Ribadeneiry<sup>51</sup>. Na ostatniej z wymienionych pozycji przypuszczalna proveniencja jezuitów lubelskich została szczegółowo

starta, najprawdopodobniej przez Chromińskiego, który pozostawił następujący zapis: "Ex Bibliotheca Casemiri [!] Bronisz Chromiński advocati utriusque [juris] Generalis Tribunalis Regni Poloniae 1792 Anno die 30 octobris Lublini". Z tego samego źródła pochodziły dzieła ojców kościoła np. św. Augustyna<sup>52</sup>, Bazylego Wielkiego<sup>53</sup>. Te ostatnie już w XVI w. były własnością jezuitów w Lublinie, następnie przeszły na własność kaznodziei w tamtejszym kolegium Marcina Kamieńskiego w 1583 r., aby 2 grudnia 1792 r. trafić do rąk zachłanego Chromińskiego. Oprócz pozycji o tematyce religijnej szlachcic zagrodowy zdobył w grudniu 1784 r. bogaty słownik języka łacińskiego Mirabello Domenico Nanni<sup>54</sup>. Na karcie tytułowej tego dzieła, które wielokrotnie zmieniało właścicieli, wycięte zostały dwa zapisy proveniencyjne, w tym jeden jezuitów, niewykluczone że przez naszego zbieracza.

W Wilnie, a następnie w Świsłoczy Chromiński przebywał w latach 1805-1816. W tym okresie księgozbiór jego wzbogacił się m.in. zdobyczami z miejscowych bibliotek pojezuickich.

Stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego, przed kasatą zakonu jezuitów, była siedzibą kilku bibliotek tego zgromadzenia. Obok najbogatszej, przy ówczesnej Akademii Wileńskiej, istniała inna, mniejsza, w nowicjacie przy kościele św. Ignacego. Chromiński zdobył łącznie 11 książek po jezuitach wileńskich. Musiał się już wtedy zadowalać resztkami, gdyż księgozbiory pojezuickie zostały solidnie przetrzebione przez zbieraczy. Z Biblioteki Akademii Wileńskiej pochodzą niewątpliwie dzieła św. Atanazego<sup>55</sup> z bazylejskiej oficyny Frobena, dawniej własność Zygmunta Augusta z jego kolejnym, szóstym superexlibrisem<sup>56</sup>. Można przypuszczać, że do tej samej biblioteki należała praca Adama Contzena<sup>57</sup>, która około 22 sierpnia 1813 r. trafiła do rąk kolekcjonera od poprzedniego właściciela - karmelitów bosych w Wilnie. Pozostałe 9 zdobyczy należało dawniej do biblioteki nowicjatu przy kościele św. Ignacego, którym zarządzał w latach 1745-1752 Jerzy Jurała, późniejszy rektor Akademii Wileńskiej, wychowawca przyszłych luminarzy oświecenia, m.in. Adama Naruszewicza, Jana Albertrandiego i Marcina Poczobutta. Zasługą Jurały było utworzenie, a następnie powiększenie biblioteki zakonnej na miejscu dawnej, spalonej. Księgozbiór ustawiony był działowo, a klasyfikację wypisywano na kartach tytułowych książek<sup>58</sup>. Po kasacie zakonu bibliotekę przekazano seminarium diecezji wileńskiej, które miało swą siedzibę przy kościele św. Jerzego. Biblioteka seminaryjna uważana była wówczas za najbogatszy z kościelnych księgozbiorów wileńskich<sup>59</sup>.

Chromiński najprawdopodobniej z tego źródła zdobywał też książki pojezuickie, posiadał bowiem również cztery z proveniencją biblioteki seminarium. Tylko jedna z dziewięciu pozycji, pochodzących z biblioteki nowicjatu<sup>60</sup>, nabyta została w Wilnie 27 lipca 1807 r. za 8 florenów. Wkrótce potem na książce Daniella Bartoliego<sup>61</sup> Chromiński zamieścił następującą notatkę: "19 Augusti 1807 Vilnae ad aedes Sancti Georgij". W dwa dni później na kazaniach Hilariona Fałęckiego<sup>62</sup> pojawił się następujący zapis proveniencyjny: "21 Augusti 1807 Vilnae ab Reverendo Domine Szymański comparatus". Te pojezuickie relikty wileńskie ustępowały pod względem wartości bibliofilskiej nabytkom lubelskim, z wyjątkiem dzieł św. Atanazego<sup>63</sup>.

Pośród czterech książek pochodzących z biblioteki seminarium diecezji wileńskiej zasługuje na uwagę Katechizm rzymski<sup>64</sup>, na którym proveniencja została częściowo zatarta.

Inne pojedyncze nabytki pochodziły z dawnych bibliotek jezuickich w Brodnicy koło Pińska, Iżukukszcie, Kaliszu, Kownie i Smoleńsku.

Chromiński zdobył ponadto dziesięć książek z różnych bibliotek pijarskich. Pracę Conrada Heresbacha<sup>65</sup>, pierwotnie własność pijarów rzeszowskich, otrzymał w prezencie od nauczyciela fizyki w Lublinie Andrzeja Smolikowskiego. Książka Stanisława Jana Witwickiego<sup>66</sup> pierwotnie należała do pijarów warszawskich, następnie do Biblioteki Załuskich, skąd trafiła do Chromińskiego.

Pozostałe siedem pozycji pochodziło z następujących bibliotek pijarskich: Lida - pięć, Warszawa - dwie i jedna bez podania proveniencji. Jest rzeczą charakterystyczną, że przy tych publikacjach nowy właściciel nie podawał okoliczności nabycia.

W 1803 r. Chromiński zajął się biblioteką karmelitów bosych w Lublinie. Był to bogaty zakon i posiadał zasobną bibliotekę<sup>67</sup>. Tym razem jednak bibliofilowi nie powiodło się, gdyż mnisi uparcie strzegli swych skarbów, o czym pisał z wielkim rozżaleniem:

"Dnia 23 kwietnia [1803 r.] to jest 3-go pożaru do szczętu spaliła się Biblioteka Karmelitów Bosych, która najszacowniejszą była w Lublinie, ale dla grubiaństwa zazdrosnego mnicha, tak nieprzystępną, że mi nawet do stancji nie pozwalali książek pożyczać za rewersem i zastawem, 3-cią jej część dopiero zrewidowałem, dość dobre książki w niej znajdowały się, między innymi Acerni [S.F. Klonowicza] Victoria Deorum<sup>68</sup> i Biblia Radziwiłła in folio<sup>69</sup> podarta trochę, lecz ofiarowali się spalić ją prędzej niż mi ustąpić"<sup>70</sup>.

Nieudana penetracja biblioteki zakonnej żywo przypomina późniejsze podobne akcje, jakie przeprowadzał Czacki, Linde i Ossołiński.

Znacznie lepsze wyniki dało przeszukiwanie biblioteki karmelitów bosych w Wilnie. Tutaj również trzeba było stosować różne wybiegi, nawet już po zdobyciu poszukiwanych książek, łącznie z wycieraniem proveniencji, jak to miało miejsce z trzema współwydanymi książkami Pawła Szczerbica<sup>71</sup>. Plonem tych zabiegów stało się aż dwaście pozycji, a wśród nich praca Jacopo Facciolati<sup>72</sup>, którą Józef Andrzej Załuski podarował bibliotece karmelitów. Książki, pochodzące z tego zakonnego księgozbioru, musiały przedstawiać dla Chromińskiego dużą wartość, były to bowiem m.in. zbiory praw Jakuba Przyłuskiego<sup>73</sup>, edycje klasyków greckich jak np. Homera<sup>74</sup> czy tragedie Sofoklesa<sup>75</sup>. Tę samą proveniencję nosi również ulubiona lektura Chromińskiego, a mianowicie kazania Piotra Skargi<sup>76</sup>.

Plonem wakacyjnych wędrówek Chromińskiego stały się zapewne książki z biblioteki i drukarni bazylianów w Supraślu, które w liczbie dziewięciu wzbogaciły jego księgozbiór. Część trafiła do biblioteki bazylianów od zakonników tej reguły. Wśród ofiarodawców znalazł się Leon Kiszka /1668-1728/ biskup grecko-unicki, następnie metropolita kijowski, który przekazał do Supraśla książkę Giovanni Bony<sup>77</sup>, skąd trafiła do naszego zbieracza. Z innych zdobyczy pobazylikańskich należy wymienić kronikę Marcina Bielskiego<sup>78</sup> oraz pracę Andrzeja Wargockiego<sup>79</sup>. Trudno ustalić, w jaki sposób Chromiński zdobywał książki z biblioteki i drukarni bazylianów w Supraślu chronionych w klasztorze-twierdzy. Biblioteka istniała od XVI w., posiadała w swych zbiorach cenne druki i rękopisy, m.in. Kodeks Supraślski oraz oryginalne dokumenty i akta nadań królów polskich. Obok biblioteki działała drukarnia, która tłoczyła książki duchowne i świeckie w języku starocerkiewnosłowiańskim, polskim i łacińskim<sup>80</sup>. Należy przypuszczać, że bibliofil zdobywał książki z Supraśla przy pomocy forteli.

W październiku 1802 r. Chromiński zainteresował się biblioteką franciszkanów lubelskich, która należała do ubogich. Tutaj posługiwał się innymi metodami, wchodził mianowicie w układy z różnymi zakonnikami, aby zdobyć upragnione dzieła, o czym zdawał szczegółowe relacje: "1802 Lublini comparatus a Reverendo Patre Maciejowski concionatore die 2 octobris". Z tego samego źródła zbieracz uzyskał w dziesięć dni później pracę Leszczyca Wojciecha Skarszewskiego<sup>81</sup>, a 14 października tego roku otrzymał od brata Achillesa Gołębiowskiego pozycję z dziedziny literatury dewocyjnej<sup>82</sup>.

Chromiński otrzymywał także inne dary książkowe od duchowieństwa, głównie niższego; z wieloma z tych osób był nawet zaprzyjaźniony. Należał do nich m.in. Kamorski, kanonik kielecki i proboszcz w Bodzentynie. Wracając z Krakowa do Lublina w 1797 r. kolekcjoner zatrzymał się w Bodzentynie i otrzymał od kanonika Pismo św.<sup>83</sup> uwieczniając ten akt darowizny następującym zapisem: "Die 29 Julii 1797 Bodzanciensi donata [.] tempore occasione solis a illustro Reverendo Domine Kamorski Kanonico Kielcensi, Parocho Bodzanciensi; Generoso Casemiro Chromiński Advocato et Terrigenae Lublinensi, ab documentum singularis amicitiae et aestimationis". Księga krążyła przedtem wśród niższego kleru z terenu Kielecczyny i miała przed Chromińskim aż pięciu właścicieli, co stanowi ciekawy przyczynek do historii badań czytelniczych w minionych epokach. Naszego zbieracza pozycja ta zainteresowała raczej ze względów bibliofilskich, gdyż wydana została w końcu XVI w.

W sierpniu 1799 r., podczas wakacyjnych wędrówek po Lubelszczyźnie, pedagog otrzymał dwie książki - Juliusza Caesara Scaligera<sup>84</sup> od Brauna, prepozyta kościoła szpitalnego św. Ducha w Parczewie, drugi dar - Pismo św.<sup>85</sup> - pochodził od alumna Wojciecha Dolińskiego z Wierchowisk.

Inny prepozyt Jan J. Endrzesowski z Czwartku Lubelskiego podarował Piotra Skargi "Żywoty świętych"<sup>86</sup>, które stanowiły ulubioną lekturę prawowiernego katolika. Przed tym aktem darowizny "Żywoty świętych", podobnie jak Pismo św. otrzymane od Kamorskiego, krążyły wśród niższego kleru z terenu Kielecczyny i miały przed Chromińskim aż pięciu właścicieli. Nowy właściciel zrelacjonował barokową łaciną okoliczności towarzyszące przekazaniu książki.

Bibliofil przyjął równie skwapliwie dar w 1785 r. w Lublinie od zaprzyjaźnionego z nim dominikanina Bernarda Domasławskiego, prepozyta w Galicji Wschodniej. Była to praca własna ofiarodawcy pt. "Mędrzek w prawdziwej swojej postaci"<sup>87</sup>. Na marginesie warto zaznaczyć, że Estreicher w "Bibliografii polskiej" nie podał przy tej pozycji nazwiska autora. Ustalenie tego szczegółu stało się możliwe dzięki informacjom Chromińskiego.

Następny prezent książkowy - dziełko Szymona Starowolskiego<sup>88</sup> - zbieracz otrzymał 20 maja 1806 r. w Wilnie od biskupa wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego, członka Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i głośnego kaznodziei. Chromiński musiał być jakoś związany z tym duchownym, skoro poświęcił mu dwa wiersze. W pierwszym - panegirycznym pt. "Do Jaśnie Wielmożnego Księdza Slepewron

Kossakowskiego Biskupa Wileńskiego ..." Warszawa [1806] wspominał, że Kossakowski finansował pierwsze nakłady "Słownika języka polskiego" Lindego.

Zbieracz zaprzyjaźniony był z pijarem Teofilem Carolim, rektorem szkoły i proboszczem w Drohiczynie, który należał do zapóźnionych polemistów religijnych walczących z wolnomyślicielstwem XVIII w. Caroli podarował Chromińskiemu dwa własne utwory<sup>89</sup>, a także pracę Szymona Bielskiego<sup>90</sup>.

Kolekcjoner otrzymał w prezencie lub nabył od osób świeckich pięćdziesiąt książek. Zdefektowany tom drugi mów Cycerona<sup>91</sup> ofiarował mu warszawski piekarz, co w następujący sposób uwiecznił obdarowany: "Die 20 Julij 1785 donatus ab Onuphrio Palewski, Pistorido Varsaviensis Varsaviae". Kazania Wilhelma Kalińskiego<sup>92</sup> Chromiński otrzymał 11 marca 1807 r. od Józefa Kossakowskiego, brata Jana Nepomucena, a od kolegi palestranta Karola Morochońskiego 22 stycznia 1789 r. książkę Andre de Resende<sup>93</sup>. Przyjaciel Chromińskiego chorąży Dąbrowski umierając 13 października 1803 r. w Lublinie obdarował go dziełem Pliniusza<sup>94</sup>.

Zbieracz kupował także książki od różnych osób, np. Józefowi Szmigielskiemu zapłacił 8 florenów za dzieło Filipa Gluvera<sup>95</sup>, a pracę Henniga Arnisaeus<sup>96</sup> nabył na aukcji po śmierci Trubłajewicza.

Chromiński zdobywał niekiedy książki w okolicznościach dosyć niezwykłych, jeżeli warte były specjalnych zabiegów, wówczas nie zrażał się nawet niepewną sytuacją polityczną. Tak więc dzieło Pausaniasza<sup>97</sup> nabył 6 czerwca 1795 r. "post expugnatam, caesamque Pragmam", a pracę Juana de Mariany<sup>98</sup>, będącą do niedawna własnością Biblioteki Załuskich, zdobył podczas rewii zwycięskich wojsk rosyjskich 6 sierpnia 1795 r.

Bibliofil nie tracił żadnej okazji, aby powiększyć swe zbiory. Kupił kilka książek podczas podróży odbytej do Krakowa wiosną 1797 r. zapewne do Jacka Przybylskiego. Plonem tej wyprawy stały się następujące pozycje: Francesco Andreiniego: "Bohater straszny"<sup>99</sup>, św. Augustyna "Wyznania"<sup>100</sup> oraz dzieło Wespazjana Kochowskiego<sup>101</sup> za łączną sumę 2 florenów i 7 groszy.

W stolicy natomiast, przypuszczalnie 1 maja 1804 r., Chromiński kupił "Iliadę" Homera<sup>102</sup>. Widzimy zbieracza w Warszawie także w marcu 1808 r., chociaż powinien w tym okresie przebywać w Świsłoczy i uczyć młodzież. Udało się ustalić, że nabył wówczas aż osiem książek, a wśród nich Piotra Skargi: "Żołnierskie nabożeństwo"<sup>103</sup> na ulicy Powązkowskiej.

Na podstawie zapisów proveniencyjnych pozostawionych przez Chromińskiego na książkach można w przybliżeniu ustalić, jak spędzał wakacje w 1809 r. i 1813 r. I tak np. 27 lipca 1809 r. kupił w Wilnie wydaną współcześnie publikację Filipa Nereusza Golańskiego<sup>104</sup>. Następnie kolekcjoner zanotował w dalszej podróży, że "7-8 Augusti 1809 w Gidejkach, 2 mil od Oszmiany" zdobył książkę Gaetano Corazzzy<sup>105</sup>. Kolejnym etapem podróży zbieracza był Brześć Litewski, gdzie trafiła do jego rąk książka Jana Hermanna<sup>106</sup>, którą otrzymał od miejscowych trynitarzy.

Chromiński gromadził księgozbiór w sposób planowy, ale nie gardził też różnymi nadzwyczajnymi okazjami. Nawiazywał w związku z tym kontakty z profesorem Uniwersytetu Wileńskiego eksjezuitą Dawidem Pilchowskim<sup>107</sup> i Jackiem Przybylskim<sup>108</sup>. W liście do tego ostatniego z dnia 12 września 1796 r. znajduje się ważna informacja, że Chromiński "najwybitniejsze księgi [historyczne] sprowadza z zagranicy". Za najciekawsze należy uznać dwa listy do nieznanego adresata, poświęcone niemal w całości pertraktacjom w sprawie kupna książek<sup>109</sup>, co było wówczas najbardziej rozpowszechnioną drogą uzupełniania księgozbiorów<sup>110</sup>.

Pierwszy z nich /Lublin, 15 maja 1803 r./ świadczy, jak ważne miejsce zajmowała książka w życiu bibliofila. Zwolniony z pracy w Gimnazjum Cesarskim w Lublinie żył "z łaski tylko cnotliwych obywateli". Do tej ciężkiej sytuacji dołączyła się jeszcze klęska żywiołowa - pożar, ale mimo to eksnauzczyciel myślał tylko o książkach:

"W najokropniejszym pożarze od 21 kwietnia 3 dni i nocy szerczącym się, paka ksiąg dość interesujących i kilkaset złotych gotowych ostatniego funduszu zgorzały mi [...]"

Zdziwisz się atoli Wielce W. Miłościwy Pan Dobrodziej, że i w tym położeniu sili się choroba literacka. Jeżeli to być może prosiłbym Wielce W. Miłościwego Dobrodzieja o wystaranie się:

1. Ciceronis Opera edende Jacobo Gronovio c[um] notis Guillelmi, Jani Gruteri, Pediani, ed. Lugduni Batavorum 1692.

2. Cicero per Robertum Stephanum in folio.

3. Słownik ks. Woronowskiego edycji 1769 tomu 1.

4. Florilegij Gruteri tomi lmi, bo drugi mam z łaski Pańskiej.

5. Niesieckiego tomu 2go.

6. Jacobi Pontani Pars 2da, 3ij voluminis Progymnasmatum Latinitatis.

7. Brissonij, aut. Joanni Calvini Lexicon juridicum.



Za Cycerona ofiarowałbym najrzadszą książeczkę, z mej biblioteczki, któraby Pańską oszlachciła. Niech by i drożej kosztował, to bym przedawszy łachmany, pieniądze za niego wrócił.

Ja tu dla Pana cale rzadkich pary książeczek wystaram się. Wspominał mi obywatel Grundl, że Wielmożny W. Dobrodziej jakieś książeczki masz dawno dla mnie, cóż kiedym dotąd żadnej literki nie miał, a od dwóch lat widząc na mnie snujące się zasadzki, w Warszawie być nie mogłem. Teraz spisawszy biblioteczkę i sam nie wiem, gdzie ją umieściwszy, życzyłbym sobie najprędzej być w Warszawie"<sup>111</sup>.

Drugi list z Wilna, z 20 grudnia 1805 r., jest podobnej treści, wypełniają go niemal w całości dezyderaty książkowe. Pochodzą one z różnych epok, poczynając od pisarzy starożytnych, a kończąc na polskim piśmiennictwie współczesnym Chromińskiemu. Bibliofil zapytywał również, czy Franciszek Ksawery Dmochowski nadal wydawał "Nowy Pamiętnik Warszawski" oraz jakie są nowości Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i jego plany na przyszłość. List zawiera ponadto informacje, że skradziono mu kilkadziesiąt ksiąg<sup>112</sup>.

Kolekcjoner, jak widać, nabywał książki z wszelkich możliwych źródeł i żywo zajmował się ruchem wydawniczym.

Wydatki na książki, które były wtedy drogie, stanowiły duży wyłom w budżecie Chromińskiego. Nie wydaje się, żeby miał częste kontakty z księgarzami, przy ograniczonych funduszach szukał raczej okazji na Pociejowie, na ulicy, u osób nie znających aktualnych cen książek, do takich należeli niewątpliwie zakonnicy, bardzo też lubił otrzymywać prezenty.

Oprócz druków zwartych i nielicznych czasopism Chromiński posiadał rękopisy i ryciny. Obecnie nie można nawet w przybliżeniu ustalić, ile ich było ani co zawierały, ponieważ podczas drugiej wojny światowej 95% rękopisów BUW spłonęło. Zachowała się jedynie informacja, że zniszczeniu uległ rękopis "Dokumenty osobiste Kazimierza Chromińskiego z lat 1801-1815", nr inw. 2099<sup>113</sup>. Ocalał tylko jeden z proveniencją zbieracza "Akta historyczne i satyry polityczne z lat 1664-1704", sygn. tymczasowa 71.

Pedagog gromadził również podczas ferii szkolnych ryciny: "Lubił zbierać ryciny ze sławnymi ludźmi. W tym celu w czasie wakacyjnym zwiedzał biblioteki, mianowicie naukowe w Grodnie, Nowogródku, Brześciu itd., w nich przesiadywał po godzin kilkanaście, skutkiem takowych posiedzeń encyklopedie i książki historyczne musiały się pozbywać swoich rycin. Zbiór ich po śmierci Chromińskiego dochodził do dwóch tysięcy". Znajdowały się wśród nich oryginały z drzewory-

tów krakowskich przedstawiające Holbeina, Melanchtona, Homera oraz podobizny królów duńskich i francuskich<sup>114</sup>. Niestety, kolekcja po śmierci właściciela uległa rozproszeniu, ocalało zaledwie 120 rycin. Nie wiadomo, jaki los je spotkał - nie posiada tych zbiorów Gabinet Rycin BUW.

Gromadząc księgozbiór Chromiński kładł duży nacisk na druki stare, rzadkie, pięknie wydane, jednocześnie jednak zdobywał pozycje potrzebne mu do pracy zawodowej, pilnie też śledził różnego rodzaju polonika. O zacięciu bibliofilskim pedagoga świadczą akcje przeprowadzane w licznych bibliotekach zakonnych jak np. pojezuickich, karmelickich, franciszkańskich. Analiza księgozbioru wykazała, że Chromiński zbierał chętnie druki wydane przez Elzevirów niekiedy nawet wówczas, gdy miał już inne wydania tej samej pozycji, np. Francisa Bacona: "Historia regni Henrici septimi Angliae regis". Bibliofil posiadał wydanie tego dzieła z 1642 r. i ponadto edycję Elzevira z 1662 r., a przecież historia Anglii nie była przedmiotem jego specjalnych zainteresowań. Chromiński dosyć często gromadził różne wydania tego samego dzieła, np. "Argenidę" Johna Barclaya posiadał aż w trzech wydaniach w języku łacińskim, w tym jedno Elzevirów z 1671 r., a oprócz tego dwa przekłady tej pozycji na polski - Wacława Potockiego i Waleriana Wszyńskiego. Gromadząc tak wiele wydań i tłumaczeń poematu angielskiego pisarza Chromiński na pewno nie kierował się względami użytkowymi. Podobnie przedstawiała się sprawa z Pismem świętym, które było ulubioną lekturą prawowiernego katolika. Jednak dla zaspokojenia jego uczuć religijnych na pewno nie było potrzeba aż pięciu wydań łacińskich, w tym znalazły się dwa załusciana. Ponadto zbieracz dysponował czterema edycjami Biblii w przekładzie polskim Daniela Mikołajewskiego i Jakuba Wujka. Podobnie z pięciu wydań "Kroniki wszystkie świata" Marcina Bielskiego Chromiński zgromadził aż cztery, co nie było mu potrzebne w takich ilościach do pracy zawodowej. Interesowały go niewątpliwie niełatwe do zdobycia edycje kroniki drukarzy krakowskich H. Scharfenberga i J. Siebeneichera. Do pracy pedagogicznej na pewno wystarczyłoby Chromińskiemu ostatnie, najpełniejsze wydanie tego dzieła<sup>115</sup>. Również w celach bibliofilskich gromadził liczne wydania zbiorowe pisarzy klasycznych, np. dzieł Cycerona i poszczególne utwory tego autora, które nie miały dla niego wartości użytkowej. Zdobył więc aż pięć wydań dzieł i poszczególne utwory, np. "De officiis" w pięciu wydaniach, a mowy - w czterech. Warto również wspomnieć jako ciekawostkę, że jedno z wydań dzieł Seneki<sup>116</sup> w ogóle nie było czytane,

ponieważ książka nie została rozcięta. Jedynie zachwycony bibliofil pozostawił na przedniej wyklejce następujący zapis proveniencyjny: "Die 10 Julij 1795 Varsaviae cum Desiderio per Casemirem Bronisz Chromiński Terrigenam Palatinatus Lublinensis acquisitus". Już Sobieszczański<sup>117</sup> zwrócił uwagę na dzieła rzadkie w księgozbiórze zbieracza, których BUW nie otrzymała. Zbieracz czynił usilne starania, aby pozyskać pozycje bibliofilskie do swej kolekcji. Wiele zabiegów i pieniędzy kosztowało go zdobycie z Biblioteki Załuskich, o czym wyżej, dzieł Petrarcki. Był to najdroższy zakup Chromińskiego. Do druków rzadkich można również zaliczyć dzieła św. Atanazego<sup>118</sup> wydane przez Frobena, będące ongi własnością Zygmunta Augusta. Zbieracz niekiedy sam określał rzadkość posiadanych pozycji, np. na dziele Jean Crespina<sup>119</sup> zachował się następujący zapis Chromińskiego: "Rarissimus liber ut omnes uno oro consentiunt in Fresnoy - Menck Catalogo p. 50". Po zdobyciu pracy Ribadeneiry<sup>120</sup> wśród wielu uwag marginalnych nowego właściciela znalazła się także następująca: "[...] nawet za granicą Rzadka i Szacowna dla gładkości stylu i że ma Polaków. Dnia 10 lutego 1794 w Warszawie Chromiński". Zapis podobnej treści umieścił zbieracz na nowo nabytej pracy Stanisława Jana Witwickiego<sup>121</sup>: "[...] 1794 Die 20 7bris Varsaviae cum laetitia acquisitus. Liber omnino rarus". Również "z wielką radością" uzyskał bibliofil dzieło Tucydyesa "O wojnie peloponeskiej"<sup>122</sup>. Podobne uczucia cechowały Chromińskiego podczas zdobycia kolejnej pozycji, która nie miała dla niego wartości użytkowej, a mianowicie Lorenzo Valli<sup>123</sup>, gdzie zostawił następujący zapis: "maximo cum solatio comparatus".

Warto też zwrócić uwagę na dzieła Woltera w księgozbiórze Chromińskiego, których ideologii jako prawowierny katolik na pewno nie akceptował i nie czytał jego utworów, ale chciał je zgromadzić. Dlatego przypuszczalnie nie zamieścił żadnych uwag na dwóch posiadanych dziełach Woltera<sup>124</sup>.

Tak przedstawiają się ciekawsze pozycje bibliofilskie w księgozbiórze Chromińskiego.

Zbieracz żył i działał, a także gromadził swój księgozbiór w okresie przełomowym, gdy rozpadała się w gruzy monarchia szlachecka. Po trzecim rozbiórze szlachcic zagrodowy zmienił zawód, powiększając nieliczną wówczas kadrę nauczycieli świeckich i stał się przedstawicielem tworzącej się wówczas nowej klasy - inteligencji. Chromińskiego cechowała duża erudycja, pogłębiał swe wiadomości przez wiele lat, aby pod koniec życia dojść do doktoratu. Odbiciem jego dą-

zeń czytelniczych i bibliofilskich stał się księgozbiór kompletowany systematycznie przez trzydzieści kilka lat, który tylko w niewielkim stopniu, ze względu na swą tematykę, odzwierciedlał ogólne dążenia epoki. Ważnym zjawiskiem dla naszej kultury był jednak sam fakt, że szlachcic zagrodowy, a następnie przedstawiciel nowo powstałej warstwy społecznej zgromadził pokaźną na owe czasy bibliotekę. Działalność zbieracka tej części naszego społeczeństwa stanowi w Polsce białą kartę. Odnalezienie księgozbioru Chromińskiego w zbiorach BUW pozwala przypuszczać, że istnieją inne podobne biblioteki szlacheckie, dziś jeszcze nie rozpoznane. Wartość księgozbioru dla historii kultury polega na typowej mentalności właściciela - jeśli by szlachta gromadziła książki, byłyby one prawdopodobnie właśnie takie jak wyżej omówione, a że niewiele o nich wiadomo, zawartość biblioteki zbieracza ma szczególnie ważne i pouczające znaczenie.

Trzeba jednak podkreślić, że Chromiński jako bibliofil był zjawiskiem wyróżniającym się nie tylko wśród braci szlacheckiej, lecz także wśród innych jemu podobnych kolekcjonerów. Zdobywanie książek nie łączyło się u niego z ich poszanowaniem ani głębokim znawstwem, stanowiło namiętność ważniejszą od zaspokajania najbardziej elementarnych potrzeb życiowych. To już nie było bibliofilstwo, lecz bibliomania.

## P r z y p i s y

<sup>1</sup> J. Rudnicka, Biblioteka Ignacego Potockiego, Wrocław 1953; Biblioteka Wilanowska. Dwieście lat jej dziejów. 1741-1932, Warszawa 1967.

<sup>2</sup> J.A. Kosiński, Biblioteka fundacyjna Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Wrocław 1971.

<sup>3</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie /skrót BUW/. Dokładna biografia Chromińskiego oraz monografia jego księgozbioru wraz z katalogiem stała się tematem mej pracy doktorskiej pt. "Kazimierz Chromiński i jego księgozbiór", Warszawa 1969, która znajduje się w maszynopisie w zbiorze rękopisów BUW.

<sup>4</sup> A. Studnicka, Adam Benedykt Jocher. Wspomnienie na dobie, "Kurier Litewski" 1913, nr 245, s. 2.

<sup>5</sup> Biblioteka Jagiellońska, rkps 3097/9. List M. Jakubowicza do E.G. Groddecka z 4 lipca 1815 r.

<sup>6</sup> Pełny tekst "Wypisu z protokołu..." zamieścił P. Kon, Kazimierz Chromiński prawnik i literat, "Kurier Wileński" 1934, nr 333, s. 3-4.

<sup>7</sup> "Dziennik Wileński" 1806, lipiec, s. 1-24, sierpień, s. 136-161, październik, s. 35-61, grudzień, s. 194-226 oraz niezmieniona odbitka pt. "Rozprawa o literaturze polskiej", Wilno 1806, s. 111.

<sup>8</sup> L. Rogalski, Historia literatury polskiej, t. 2, Warszawa 1871, s. 268.

<sup>9</sup> Viator Christianus patriam tendens. Sandomiriae 1763, sygn. BUW 4g.2.1.19.

<sup>10</sup> M. Łodyński, Fragmenta Zalusciana, "Przegląd Biblioteczny" 1938, s. 270-271, przedruk z nieistniejących "Inducta oblata", cz. I, s. 303-306, Archiwum Główne Akt Dawnych /skrót: AGAD/.

<sup>11</sup> Informacje o Bibliotece Załuskich pochodzą z pracy M. Łodyńskiego, Z dziejów "Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej" w latach 1783-1794, Warszawa 1935.

<sup>12</sup> Bibliotheca Scriptorum Societatis Jesu, Antverpiae 1643, sygn. BUW 15.11.2.8271.

<sup>13</sup> Opera quae extant omnia, Basileae 1581, sygn. BUW 28.20.2.1021.

<sup>14</sup> AGAD rkps, Teka Skimborowicza XXIV.2/25 [Jan] Wolski, Wiadomość o życiu ś.p. Kazimierza Chromińskiego.

<sup>15</sup> Przestrogi chrześcijańskie, Warszawa 1752, sygn. BUW 4g.1.2.18.

<sup>16</sup> Opera posthuma, Varsaviae 1769, sygn. BUW 4.19.2.78.

<sup>17</sup> List do nieznanego adresata, Lublin 15 maja 1803 r. [W:] O. Błażejewicz, Nieznana korespondencja Kazimierza Chromińskiego, "Przegląd Humanistyczny" 1973, nr 6, s. 66.

<sup>18</sup> S. Rygiel, Losy księgozbioru Ignacego Krasickiego, Exlibris, z. 4:1922, s. 1-43; S. Graciotti, J. Rudnicka, Inwentarz Biblioteki Ignacego Krasickiego z 1810 r., Wrocław 1973, s. 165.

<sup>19</sup> Por. przypis 1.

<sup>20</sup> Na publiczny popis uczniów Warszawskiego Liceum, Warszawa 1818, bez paginacji.

<sup>21</sup> Chromiński K., Encyklopedia powszechna [Nkł.] S. Orgelbranda, t. 5, Warszawa 1861, s. 513.

- 22 Autorstwa Jana Wolskiego i Antoniego Suchodolskiego, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps. 1896.
- 23 AGAD, rkps Teka Skimborowicza XXIV.2/25. [Jan] Wolski, Wiadomość o życiu ś.p. Kazimierza Chromińskiego.
- 24 AGAD, rkps Teka Skimborowicza XXIII.1/47. Kazimierz Chromiński, Wiadomość o jego życiu oraz Odpis z Archiwum Dyrekcji Szkół Gubernii Grodzieńskiej o pracy K. Chromińskiego.
- 25 Por. przypis 21.
- 26 J.M. Giżycki, Spis szkół w grodzieńskiej gubernii na początku XIX w., Poznań 1885, s. 12.
- 27 F.M. Sobieszczanski, Chromiński K., op.cit., s. 514.
- 28 Scriptorum Polonicorum hecatontas, Venetiis 1627; brak sygnatury oznacza, że książka nie zachowała się w BUW.
- 29 Historia literatury polskiej, t. 1-2, Warszawa 1814.
- 30 Historiae Polonicae libri 12, t. 1-2, Francofurti 1711.
- 31 Chronica Polonorum, Cracoviae 1521.
- 32 Historiarum Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae scriptorum colectio magna, t. 1, Varsaviae 1761.
- 33 Artykuły securitatis przy boku Króla Jegomości. Prawo pruskie albo chełmińskie, Jus municipale to jest prawo miejskie magdeburskie, Warszawa 1646, sygn. BUW 4.12.2.5, 4.12.2.6, 4.12.2.7.
- 34 K. Głombiowski, Problemy historii czytelnictwa, Wrocław 1966, s. 29.
- 35 Liber Psalmorum. Paraphrasis Psalmorum Davidis poetica auctore Georgio Buchanano, Breae 1619, sygn. BUW 7.14.2.13.
- 36 Johann Albert Fabricius, Bibliographia antiquaria. Hamburgi et Lipsiae 1716, sygn. BUW 11.2.4.46.
- 37 Abrys doczesnej szczęśliwości, Warszawa 1685, sygn. BUW 4.20.3.76.
- 38 Marcus Junianus Justinus, Historyka ksiąg 44 z historii świata przez Troga Pompejusza opisanej, Kraków 1607, sygn. BUW 28.20.3.1487.
- 39 Por. przypis 13.
- 40 Szerzej o nim i zawartej transakcji zob. s. 80.

- 41 Aphorismi politici et militares ex diversis auctoribus Graecis et Latinis, Lugduni Batavorum 1639, sygn. BUW 6.2.2.50.
- 42 Elogia doctorum virorum ab avorum memoria publicatis ingenii monumentis illustrium, Antverpiae 1557, sygn. BUW 28.1.11.12.
- 43 Z pamiątek po śp. M. Iwanowskim. M. Malinowski do L. Rogalskiego. Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Jaśle za r. 1892, s. XXXIII.
- 44 Epistoles omnes nunc primum collectae ac editae. Francofurti 1628, sygn. BUW 17.2.7.3.
- 45 Adversus D. Erasmus orationes 2. Eloquentiae Romanae vindices. Tolsae Tectosagum 1620-1621, sygn. BUW 17.3.1.5.
- 46 Raj zabaw dusze nabożnej, Kraków 1649, sygn. BUW 4g.3.5.83.
- 47 Silesiacarum rerum scriptores, quibus historiae ab origine gentis ad obitum usque D. Imperatoris Rudolphi II recensetur, Lipsiae 1730, sygn. BUW 13.24.8.10.
- 48 Łazarz Baranowicz, Żywoty świętych, Kijów 1670, sygn. BUW 28.20.3.1581.
- 49 Locorum praecipuorum Sacrae Scripturae, quibus abutuntur haeretici conquisitio, quae panoplia dici potest. [Paris] 1566, sygn. BUW 7.22.5.14.
- 50 De scriptoribus ecclesiasticis liber 1. Chronologia, Lugduni 1613, sygn. BUW 15.2.8.1552.
- 51 Bibliotheca Scripturarum Societatis Jesu, Antverpiae 1643, sygn. BUW 15.11.2.8271.
- 52 Operum, t. V-VI, Parisiis 1586, sygn. BUW 28.18.1.2<sup>a</sup>/5-6/.
- 53 Omnia, quae latino sermone donata sunt opera, Antverpiae 1570, sygn. BUW 7.10.4.15.
- 54 Mirabello Domenico Nanni, Bartholomaeus Amantius, Francesco Torii, Florilegii magni seu polyanthaeae floribus novissimis sparsae libri XX, Francofurti 1628, sygn. BUW 15.3.1.1903.
- 55 Opera, t. 1-4, Basileae 1556, sygn. BUW 28.11.10.1.
- 56 F. Biesiadecki, K. Piekarski, Materiały do dziejów biblioteki Zygmunta Augusta, Exlibris, z. 5:1924, tabl. XXVIII.
- 57 Disceptatio de secretis Societatis Jesu inter D. Joannem, D. Ludovicum, P. Adamum Contzen habita, Moguntiae 1617, sygn. BUW 7.43.6.27.

- 58 B. Natoński, Juraha Giedroyć J. [W:] Polski słownik biograficzny, t. 11, Wrocław 1964, s. 330.
- 59 W.K., Wilno, [W:] Encyklopedia powszechna. [Nkł.] S. Orgelbranda, t. 27, Warszawa 1867, s. 97.
- 60 Kalendarz jezuicki większy na rok 1740, Wilno, sygn. BUW 4g.18.2.10.
- 61 O żywocie i cudach B.Stanisława Kostki księgi 2, Wilno 1674, sygn. BUW 4g.13.3.29.
- 62 Wojsko serdeczne noworekrutowanych afektów. [Poczajów] 1739, sygn. BUW 4g.5.1.16.
- 63 Zob. przypis 55.
- 64 Wilno 1762, sygn. BUW 4g.7.8.1.
- 65 Rei rusticae libri 4. Coloniae Agrippinae 1573, sygn. BUW 28.1.21.14<sup>c</sup>.
- 66 Abrys doczesnej szczęśliwości, Warszawa 1685, sygn. BUW 4.20.3.76.
- 67 L. Zalewski, Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej, Warszawa 1926, s. 82-84.
- 68 [Kraków po 24.IV.1587-po 9.VI.1595].
- 69 Kalwińska Biblia zwana Brzeską lub Radziwiłłowską, wyd. pt. Biblia święta, to jest księgi Starego i Nowego Zakonu, Brześć 1563.
- 70 List do nieznanego adresata, Lublin, 15 maja 1803 r. [W:] O. Błazejewicz, Nieznana korespondencja Kazimierza Chromińskiego, "Przegląd Humanistyczny" 1973, nr 6, s. 66.
- 71 Szerzej o tej pozycji por. s.85 i przypis 33.
- 72 Orationes et alia ad dicendi artem pertinentia, Lipsiae 1751, sygn. BUW 18.21.11.2.
- 73 Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae, Szczucin et Cracoviae 1553 War.A, sygn. BUW 28.13.3.17.
- 74 Omnia, quae extant opera, graece, adiecta versione latina. [P.1-2], Basileae 1551, sygn. BUW 28.20.2.1163.
- 75 Tragoediae quotquot extant, Antverpiae 1576, sygn. BUW 28.17.11.19.



- 76 Kazania o siedmi Sakramentach, Kraków 1609, sygn. BUW 28.20.3.195.
- 77 Manuductio ad coelum, medullam continens sanctorum patrum et veterum philosophorum, Varsaviae 1676, sygn. BUW 4g.16.8.65.
- 78 Kronika wszystkiego świata, Kraków 1564, sygn. BUW 28.2.2.10.
- 79 O Rzymie pogańskim i chrześcijańskim ksiąg 2. Kraków 1648, sygn. BUW 28.20.3.1430.
- 80 J. Szczepkowski, Supraśl i bazyliński monaster, "Ziemia" 1931, nr 13-14, s. 259-260.
- 81 Rozporządzenie pasterskie na diecezję Hełmską [?] i Lubelską. [B.m. 1792], sygn. BUW 4g.18.6.45.
- 82 Mateusz Rader, Cztery rzeczy człowieka ostateczne, Poznań 1648, sygn. BUW 28.20.3.3783.
- 83 Biblia Sacra, Lugduni 1593, sygn. BUW 7.21.3.3.
- 84 Poetices libri 7. [Heidelberg] 1617, sygn. BUW 18.21.9.43.
- 85 Biblia Sacra ex Sebastiani Castellionis interpretatione, t. 1, Lipsiae 1729, sygn. BUW 5.3.11.31.
- 86 Cz. 1-2, Kraków 1610, sygn. BUW 4g.17.1.1.
- 87 Sandomierz 1786, sygn. BUW 4.23.6.56.
- 88 Reformacja obyczajów polskich. [B.m., ok.1650], sygn. BUW 4.16.7.42.
- 89 Odpowiedź chrześcijańskiego prostaka na niektóre zarzuty wiersza bluźnierskiego, Warszawa 1801, sygn. BUW 4.19.9.82 oraz Vetus et constans in ecclesia catholica de sacerdotum caelibatu doctrina, Varsaviae 1801, sygn. BUW 4g.10.5.27.
- 90 Historia kościoła powszechnego, Warszawa 1809, sygn. BUW 4g.16.6.2.
- 91 Orationes, sygn. BUW 18.3.5.6.
- 92 Kazania przygodne i mowy o edukacji, Mohylew 1779, sygn. BUW 4g.7.2.15.
- 93 Sententiarum memorabilium cum ethicarum tum christianarum, t. 1, Coloniae Agrippinae 1593, sygn. BUW 28.3.10.14.
- 94 [Historia naturalis]. Historiae mundi libri 37, Francoforti 1599, sygn. BUW 28.20.2.1128.

- 95 Introductionis in universam geographiam libri 6. [Amstelaedami 1683], sygn. BUW 8.7.4.7.
- 96 Doctrina politica in genuinam methodum, quae est Aristotelis, Amstelodami 1651, sygn. BUW 6.1.2.13.
- 97 De veteris Graecia regionibus commentarii, Francofurti 1624, sygn. BUW 18.8.4.17.
- 98 De rege et regis institutione libri 3. De ponderibus et mensuris liber, Moguntiae 1605, sygn. BUW 6.15.11.42.
- 99 Kraków 1695, sygn. BUW 5.2.8.23.
- 100 Libri XIII Confessionum, Coloniae Agrippinae 1649, sygn. BUW 7.11.2.34.
- 101 Hypomnema reginarum Poloniae, Cracoviae 1672, sygn. BUW 4.19.5.51.
- 102 Przekł. Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, t. 1-2, Warszawa 1800, sygn. BUW 4.29.7.1.
- 103 Oliwa 1688, sygn. BUW 4g.2.7.7.
- 104 Kopia autentyczna pewnej konferencji, Wilno 1809, sygn. BUW 4.28.1.26.
- 105 O kunszcie dobrego kochania albo o miłości boskiej. [B.m.r.], sygn. BUW 4.19.7.61.
- 106 Ziemianin, albo gospodarz inflancki, Słuck 1673, sygn. BUW 28.20.3.1431.
- 107 AGAD, rkps. Teka Skimborowicza XXIII.1/46. Kazimierz Chromiński listy i notaty. List do D. Pilchowskiego, 21 sierpnia 1796.
- 108 Tamże, brulion listu K. Chromińskiego do J. Przybylskiego, ok. 12 września 1796; Biblioteka Jagiellońska, rkps. 148. Dwa listy K. Chromińskiego do J. Przybylskiego z Lublina 23 kwietnia i 16 marca 1800.
- 109 List z Lublina, 15 maja 1803 r. [W:] O. Błażejewicz, Nieznana korespondencja..., op.cit., s. 65-66; AGAD, rkps. Teka Skimborowicza XXIII.1/46, op.cit. List z Wilna, 20 grudnia 1805 r.
- 110 K. Głombiowski, Problemy ..., op.cit., s. 26.
- 111 Inwentarz nie zachował się, dalsze losy części księgozbioru pozostawionej w Lublinie nie są znane.

- 112 List zamieszczono w całości w aneksie 1.
- 113 H. Kozerska, Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej, Warszawa 1960, s. 64.
- 114 AGAD, rkps, Teka Skimborowicza XXIII.1/47. Kazimierz Chro-  
miński, wiadomość o jego życiu.
- 115 Kronika z doprowadzeniem aż do Augusta III. [Wyd. Franci-  
szek Bohomolec], Warszawa 1764, Zbiór dziejopisów polskich, t. 1.
- 116 [Opera selecta]. Flores singularem iudicio ex operibus illius  
relecti, Lugduni Batavorum 1761, sygn. BUW 18.13.11.21.
- 117 Por. przypis 21.
- 118 Por. przypis 55.
- 119 Actiones et monimenta martyrum, qui a Wicleffo et Husso ve-  
ritatem evangelicam sanguine suo constanter obsignerunt, Genevae  
1560, sygn. BUW 7.35.3.2.
- 120 Bibliotheca Scriptorum Societatis Jesu, por. przypis 12.
- 121 Grammatica alias literatura, Varsaviae 1687, sygn. BUW 5.7.  
12.278.
- 122 De Bello Peloponesiaco libri 8. Francofurti 1589, sygn. BUW  
28.17.13.21.
- 123 De linguae latinae elegantia libri 6, Coloniae Agrippinae  
1555, sygn. BUW 28.16.3.23.
- 124 Listy o Angielczykach. [B.m.] 1793, sygn. BUW 8.2.5.69;  
Ustawy natury, Ferney [w rzeczywistości Kraków] 1795, sygn. BUW  
28.20.4.3256.

ANEKS 1

List Kazimierza Chromińskiego do nieznanego adresata.

AGAD. Teka Skimborowicza XXIII. 1/46. Kazimierz Chromiński listy i notaty.

Wilno, dnia 20. xbris [1]805 veteris stili -

Wielmożny Mości Szacowny Dobrodzieju -

Dnia 9 7bris dopierom tu staną. Lecz w dni kilkanaście upadłem na zdrowiu i nic mi niemiło. Coś mi Wielce W. Dobrodziej wspominał, tak jest - Connotatkę Microcosmi Cellarii oddałem Jaśnie Wielmożnemu Xiędzu Rektorowi, który na sesji najbliższej ma wymiarkować o Kupieniu Opiniją, więczy się na pocztę o tym napisało i Panu Kożuchowskiemu zapłacenie zleciło względem tego, co moja szczerza Wielce W. Dobrodziejowi przychylność osobiście napomknęła, tu i trudna i mniej pożądana, lecz może potym obszerniej.

Na wszelką dobroć Wielce W. Dobrodzieja mam honor upraszać, abyś raczył sam, lub z panem Kożuchowskim u Pfaffa wybrać atlasik, nie wiem czy de la Croix<sup>1</sup>, czyli też par Delamarche<sup>2</sup> z kartami Geografij Starożytnej in 4<sup>to</sup> Cart XXXI, tylko z sztychem wyraźnym, bez kolorów, a wreszcie na wybór Pański spuszczam się, zwłaszcza do kart starożytnej Asyrii, Grecji, Rzymu etc. dla szkół od Uniwersytetu mam sobie dany P. Mantel<sup>a</sup> y Chanlaire 1798 fol.<sup>3</sup>, alem z niego co do starożytnych niekontent. Za tak wybrany i wskazany oraz jak można ugodzony, pan Kożuchowski zapłaci.

Dla mnie zaś samego na mój worek upraszam:

1. Opera omnia Ciceronis cum notulis Gothofredi<sup>4</sup>, jeśli byś Pa-

a. W oryginalne pierwotnie napisano Mantel, a następnie na li-  
terze a C.

1. Pozycji nie udało się zidentyfikować.

2. Delamarche Ch.-F., Nouvel atlas portatif de la geographie  
ancienne. Paris /b.r./.

3. Pozycji nie udało się zidentyfikować.

4. Cicero Marcus Tullius, Opera omnia cum notis D. Gothofredi.

[B.m.] 1560.

nie nie wiedział z lepszymi notami in 4<sup>to</sup> posyłam, jak sam Wielce W. Dobrodziej chciałeś fl. 10.

2. P. Mure, francuzką, o Naukach o Polszcze<sup>5</sup>.

3. Janocki prócz, Polonia Literata Vratislaviae 1750<sup>6</sup>, którą dostał od Pana, więc<sup>b</sup> i Speciminis Manuscriptorum Zaluscianorum<sup>7</sup> - więcej nie mam, ani są w Bibliotece, którą w dniach 20 całą zwiędził -

więc, jeśli Pan swych możesz, racz udzielić -

3. Janociana Tomi II. Varsoviae 1776<sup>8</sup>.

4. Musarum Sarmaticarum 1771 Vratislaviae<sup>9</sup>.

5. Excerptum Literaturae vol. I-IV. Vratislaviae<sup>10</sup>.

6. Sarmaticae Literaturae fragmenta. Varsoviae 1772<sup>11</sup> -

tudzież inne, jeśli są oraz chciej mi Panie donieść, czy był p. Jasnogórski i jak daleko postąpił?

7. Aurelii Marci Philosophia<sup>12</sup> -

8. Pastoralitia Carmina Polonorum<sup>13</sup> darowaną.

9. Jeśli gdzie można Jacobi Pontani Progymnasmatum Latinitatis. Tmi IV.<sup>14</sup> tylko żeby czystym drukiem i inne z komentarzami tegoż np. Ovidii, Virgillii et Sallustii - lub Progymnasmatum. 2da 3ij 8<sup>o</sup> - cum notis<sup>15</sup>.

b. W oryginale przekreślono wielce.

5. Pozycji nie udało się zidentyfikować.

6. Janocki Jan Daniel Andrzej, Polonia literata nostri temporis, p. 1, Vratislaviae 1750.

7. Tenże, Specimen catalogi codicum manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae, Dresdae 1752.

8. Tenże, Janociana, vol. 2, Varsaviae et Lipsiae 1779, sygn. BUW 7.9.13.31.

9. Tenże, Musarum Sarmaticarum specimina nova, vol. 1, Vratislaviae 1771.

10. Tenże, Excerptum Polonicae Literaturae, vol. 1, cz. 1-4, Vratislaviae 1754.

11. Tenże, Sarmaticae Literaturae nostri temporis fragmenta, Varsaviae et Lipsiae 1773.

12. Chromiński nie posiadał tego dzieła, nie wiadomo, o jaką edycję mu chodziło.

13. Boehme Johann Gottlob, Poetarum Polonorum carmina pastoralia, Altenburgi 1779.

14-15. Nie można ustalić, z braku bliższych danych bibliograficznych, jaka to była edycja.

Co się tycze pańskiego manuskryptu i pana Medeckiego, także wielmożnego Horodyskiego te, jak stanę się zdalniejszym do pracy, bom w ustawicznych mdłościach, odeszlę, albo sam będę.

Najmocniej upraszam, aby w odpisie numer i ulicę mieszkania wyrazić, a ja na pocztę pisać postaram się, a za expens co do joty powrócę i proszę korespondować, bo to na nasze dobro kieruje.

Co się tycze, zda mi się Hofmani o Polskich Drukarniach<sup>16</sup>, także dobrych komentarzy na klasyków Corradi Sebastiani de Quaestura Ciceronis libri 2<sup>o</sup><sup>17</sup> etc., co tylko Pan miarkuje dla szkół.

Także najmocniej upraszam o wiadomość, kto Cyncerona O powinnościach<sup>18</sup> najświeżej, jakiś senator wytłumaczył, - wraz z książką nadesłać lub czy x. Bielski<sup>19</sup> o tym nie powie.

Appendix Cellarii Geographiae veteris Fabulari XVIII 4<sup>to</sup><sup>20</sup>, jeśli Pan swego może ustąpić to dobrze u Gröllla florenów 9 - lecz to od łaski Pańskiej i względu tego, iż z pensji ciężko wyżyć, bo cyrulikowi samemu na miesiąc złotych 40, za to, iż do stancji chodzi= toby mi p. Kożuchowski nie kupił u Gröllla.

Geographia Cluverii vetus et nova per Martiniere<sup>21</sup>, jeśliby za-  
dość wszystkim czyniła, to by ją lepiej kupić.

Coby też nowo dobrze wyszło, proszę donieść.

Wielmożnym Rodzicom, szczególnie Mamie, bardzo serdecznie ukłon zasyłam.

Sacrotheus<sup>22</sup> i Sady<sup>23</sup>, jeśli to być może do tłumaczenia, lub kupienia, proszę przesłać.

Jeśli mi tu zdrowie nie służyło, to bym się musiał o mil 42 od Warszawy zbliżyć na inne miejsce.

16. Hoffman Jan Daniel, De typographiis earumque initis et incrementis Poloniae et M.D. Lithuaniae, Dantisci 1740.

17. Trudno ustalić, jakiej edycji poszukiwał Chromiński, może Sebastiani Corradi in M.T. Ciceronis quaestura, Venetiis 1537.

18. Estreicher nie notuje przekładu Cyncerona "O powinnościach" z przełomu XVIII i XIX w.

19. Szymon Bielski /1745-1823/ nauczyciel oraz prefekt drukarni pijarskiej i Biblioteki Kolegium Królewskiego w Warszawie.

20. Appendix ad curas posteriores recognitas v. Cl. Ch. Cellarii, Hafniae 1687, nast. wyd. Ienae 1708.

21. Cluver P., Introductionis in universam geographiam ... cum praecognitis geographicis, praefixit Augustinus la Martiniere ..., Amstaelodami 1729.

22. Pozycji nie udało się zidentyfikować.

23. Sa'di Musladin, Rosarium politicum sive amoenum sortis humanae theatrum, Amstelodami 1687.

Heumani, czy i kiedy wyszła Pars 2da, tomi 2di<sup>24</sup>, radbym wiedzieć - Także p. Ignacy Potocki, czy jest i gdzie stoi w Warszawie? Fileborni per Kaulfus<sup>25</sup>, jeśli można, racz mi Pan przysłać jak-najpierw.

S<sup>o</sup> Eustachiusza za życia p. Jabłonowskiego<sup>26</sup>, czyby nie można całego nadesłać?

Kochowskiego Liryka<sup>27</sup>, czy są gdzie w Warszawie? Vossii de Etymologia Latina<sup>28</sup>, gdyby można natychmiast i Sanctii Minerva per Perizonium Elzyviriana - 1663<sup>29</sup>.

Kilkadziesiąt ksiąg skradziono mi tu - Za drogę piątej części nie wrócono -

Florus<sup>30</sup> wyprzedany, ale się koniecznie wystaram. Polskich w Bibliotece<sup>31</sup> bardzo mało, lubo ślicznie pędzłem Szmuglewicza i sztuką ozdobiona, posępnosć ich wszędy otacza.

Uphagen paregre [!] historicae<sup>32</sup>, prosilibym, jeśli być może, bo tu silnie historią traktują i o honor mi idzie.

Rzepnickiego Tom 2gi, 3ci<sup>33</sup> - Woronowskiego 1769 Tom I<sup>34</sup>, Słow-

24. Heumann Christoph August, *Conspectus Reipublicae literariae* - trudno ustalić, o jaką edycję chodziło, gdyż było wiele wydań tej pozycji.

25. Kaulfuss J. S. Ph., *Encyclopaedia philologica*. Ed. G.G. Fileborni, Vratislaviae 1805.

26. Jabłonowski Józef Aleksander, Ostafi. *Tudzież nauka o wierszach i wierszopiscach polskich*. Acc. Zbiór poetów polskich przez [Józefa Andrzejā] Żałuskiego, Lwów 1751.

27. Najpróżnujące próżnowanie. [B.m.] 1647, nast. wyd. Kraków 1674, 1678, 1681.

28. *Etymologicon linguae Latinae*, Amstelodami 1662, nast. wyd. Londini 1662.

29. *Francisci Sancti Minerva ... Cui accedunt animadversiones et notes ... Jacobi Perizonii*, Amstelodami 1663.

30. Choćdzi zapewne o dzieło Luciusa Annaeusa Florusa, *Rerum Romanorum ed. novissima*, Argentorati 1655.

31. Chromiński relacjonuje wrażenia z Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie.

32. *Parerga historica*, Danzig 1782.

33. *Vitae praesulum Poloniae Magni Ducatus Lithuaniae res praecipuae illorum temporibus gestae ad annum 1760*, t. 1-3. [Poznań] 1761-1763.

34. Knapski Grzegorz, *Słownik polsko-łaciński pomnożony przez Benedykta Woronowskiego*, t. 1-2, Kalisz 1769.

nika - Majchrowicza Tom 3ci i 4ty<sup>35</sup>, Virgillii Variorum Hackiana cum figuris Tom 2gi<sup>36</sup> - Albertrantego [!] Dziejów rzymskich Tom Iwszy<sup>37</sup> - Vogt Cathalogus<sup>38</sup>, gdyby łatwo można - Bielskiego Widoku Tom 2gi<sup>39</sup>, Rudawskiego<sup>40</sup>, gdyby łatwo - Skarga Żywotów 1644 fol.<sup>41</sup>, O Świętym Kazimierzu i Kantym - Kojałowicza Tmu 2go<sup>42</sup>, Bretii cum bonis notis<sup>43</sup> - także Cicerona de Legibus et alia philosophica 8vo cum notis<sup>44</sup> - Sallustii per Cortium<sup>45</sup> - Cornelii Nepotis per Bosium<sup>46</sup>. Dmochowski, czy też będzie Pamiętnika wydawał?<sup>47</sup>.

Co tylko klasyków dobrych, edycji łatwo, proszę dla mnie zbierać - np. Justinii per Cantel cum figuris<sup>48</sup>, Livii - Ovidii, Manilii,

35. Chromiński nie wymienia wydania, posiadał dwa: Trwałość szczęśliwa królestw albo ich smutny upadek, cz. 1-4, Lwów 1764 i cz. 1-4, Kalisz 1783.

36. Chodzi zapewne o Opera omnia Wergiliusza tłoczzone w Officina Hackiana w drugiej poł. XVII w.; nie udało się odnaleźć dwutomowej edycji z tej drukarni.

37. Macquer F., Dzieje rzeczypospolitej rzymskiej, tłum. Jan Albertrandy, t. 1, Warszawa 1768.

38. Catalogus historico-criticus librorum variorum; w XVIII w. ukazało się kilka wydań tego katalogu.

39. Bielski Jan, Widok Królestwa Polskiego ze wszystkimi województwami, księstwami i ziemiami, t. 1-2, Poznań 1763.

40. Historiarum Poloniae ab excessu Vladislai IV ad Pacem Oliviensem usque libri IX, Varsoviae et Lipsiae 1755.

41. Żywoty świętych, Kraków 1644.

42. Estreicher nie notuje takiej pracy Kojałowicza, może jest to fragment "Historiae Lithuaniae pars prior".

43. Może jest to Bret Ch., Oratio per antiquos iudiciorum civilium eorumque solennia, Parisiis 1604.

44. Z braku bliższych danych bibliograficznych nie można ustalić wydania.

45. Sallustius C.C., Opera quae extant... Illustravit G. Cortius, Lipsiae 1724.

46. Nepos Cornelius, De excellentis viris quae extant ... Ed. nova. E musaeo J.A. Bosii, Lipsiae 1657.

47. Franciszek Ksawery Dmochowski /1762-1808/ redagował "Nowy Pamiętnik Warszawski" w latach 1801-1805.

48. Justinus de historiis Philipicis et totius mundi originibus. Interpretatione et notis illustravit P.J. Cantel, Parisiis 1677.



Homeri dobrych i łaotwo edycji - Polskich Żarnowity Obrony Postyllów<sup>49</sup>, Aprumaxis<sup>50</sup>, Świętynch, Białobrzyskiego Postyllów<sup>51</sup> - Bierkowskiego o Skardze<sup>52</sup> i przygodnych in 4to<sup>53</sup>, Joba<sup>54</sup>, 4ech Monarchij w 4ech figurach fol.<sup>55</sup>, Orlanda Tomu 2go<sup>56</sup>, Traktatów Tom 4,5,6<sup>57</sup>, Diariuszu 1788-92<sup>58</sup> 8vo w folio<sup>58</sup>. Sołtyka Encyklopedia około 1800 R<sup>u</sup> w Krakowie 8vo<sup>59</sup>, czyby nie można zaraz przysłać.

Florus<sup>60</sup>, Suetonius cum notis Jacobi Zawecotii<sup>61</sup>. Tacyta Naruszewicza Tom 3ci<sup>62</sup>.

Krajewskiego Leszka Ty-2<sup>a</sup> 8<sup>vo</sup><sup>63</sup> - Towarzystwo<sup>64</sup> co też d bre-go ogłosiło lub ma wydać. Reszta w kopercie.

49. Grzegorz z Żarnowca, Obrona Postylle Ewangelickiej, Kraków po 1584.

50. Tenże, Aprumaxis albo zniesienie niesłusznej skazy Jana Lincinius ministra nowokrczeńskiego. [B.m.] 1600.

51. Postilla orthodoxa, to jest wykład ewangelij niedzielnych i świąt uroczystych na cały rok, cz. 1-2, Kraków 1581.

52. Birkowski F., Na pogrzebie x. Piotra Skargi ... kazanie, Kraków 1610, nast. wyd. 1613 i 1615.

53. Skarga P., Kazania przygodne, Kraków 1610, nast. wyd. Wilno 1738.

54. Nie można zidentyfikować tej pozycji, ponieważ wielu autorów pisało o Hiobie.

55. Pozycji nie udało się zidentyfikować.

56. Ariosto L., Orland szalony. Przekł. Piotra Kochanowskiego, t. 1-2, Kraków 1799.

57. Traktaty między mocarstwami europejskimi od roku ... zaszke, t. 4. Od roku 1763, t. 5-6. Od roku 1779, Warszawa 1789-1790.

58. Diariusz Sejmu Ordynaryjnego .... rozpoczętego ... roku 1788, t. 1, cz. 1-2, t. 2, cz. 1-2. Warszawa 1788-1790 oraz Diariusz Sejmu Ordynaryjnego ... w Warszawie od dnia 16 grudnia, roku 1791, t. 1, cz. 1-2, Warszawa 1791.

59. Encyklopedia wiadomości elementarnych, czyli pierwsze rysy wyobrażenia nauk i kunsztów, Kraków 1798.

60. Chodzi zapewne o pracę "De rerum Romanorum", z braku bliższych danych bibliograficznych nie można ustalić wydania.

61. Zawecotii J., Observationes politicae ad Svetonium Jul. Caesarem, Amsterdam 1630, nast. wyd. 1637.

62. Tacitus C.C., Dzieła wszystkie. Przekł. Adama Stanisława Naruszewicza, t. 1-4, Warszawa 1772-1783.

63. Krajewski D.M.T., Leszek Biały książę Polski, t. 1-2, Warszawa 1791-1792.

64. Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.